

SN zdecyduje o momencie przekształcenia umowy

Prawo pracy

Łukasz Guza

lukasz.guza@infor.pl

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów ustali, jakie skutki wywołuje przekroczenie 24-miesięcznego terminu maksymalnego zatrudnienia na czas określony, który obowiązywał od 22 sierpnia 2009 r. do końca 2011 r. Wprowadziła go nieobowiązująca już ustawa z 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców (ustawa antykryzysowa, Dz.U. nr 125, poz. 1035 ze zm.).

Takie zagadnienie prawne wpłynęło do SN. Ma on odpowiedzieć na pytanie: czy skutkiem przekroczenia 24-miesięcznego okresu zatrudnienia określonego w art. 13 ust. 1 wspomnianej ustawy jest rozwiązanie umowy terminowej, a w razie kontynuowania zatrudnienia nawiązanie stosunku pracy na czas nieokreślony przez dopuszczenie do wykonywania obowiązków, czy też przekształcenie umowy czasowej w stałą już w dniu jej zawarcia. Rozstrzygnięcie w składzie siedmiu sędziów będzie miało istotne znaczenie dla osób, które w latach 2009–2011 r. były zatrudnione na czas określony.

– Choć wspomniany okres już upłynął, to w praktyce do sądów wciąż trafiają sprawy dotyczące właśnie przepisów antykryzysowych i wywołują wątpliwości – wskazuje prof. Łukasz Pisarczyk, of counsel w **Kancelarii Raczkowski i Wspólnicy**.

Wspomniana ustawa, wprowadzając maksymalny okres zatrudnienia na czas określony (24 miesiące), nie określiła bowiem, jaki skutek wywołuje jego przekro-

czenie. W doktrynie prawa pracy i orzecznictwie różnie interpretowano te przepisy, przesądzając lub kwestionując moment przekształcenia się umowy terminowej w stałą.

Dla przykładu w wyroku z 18 stycznia 2013 r. (sygn. akt II PK 149/12) Sąd Najwyższy podkreślił, że w razie kontynuowania zatrudnienia po upływie wspomnianego, maksymalnego okresu nawiązuje się stosunek pracy poprzez dopuszczenie do wykonywania obowiązków. Zawarcie umowy w ten sposób może wywoływać wątpliwości co do jej rodzaju (czasowa czy stała). Z kolei w wyroku z 22 lipca 2013 r. (sygn. akt III PK 75/12) uznał wskazany wcześniej pogląd za nieprzekonujący. Podkreślił, że sankcją za naruszenie maksymalnego okresu zatrudnienia na czas określony jest przekształcenie umowy terminowej w stałą. Ta ostatnia powstaje w dniu zawarcia umowy o pracę na czas określony, w której przewidziano okres zatrudnienia przekraczający 24 miesiące (a nie po upływie tego okresu, jak wskazywano wcześniej).

– SN rozstrzygnie zatem, która z tych dotychczasowych interpretacji przepisów antykryzysowych jest właściwa, tj. czy umowa terminowa przekształca się w stałą na podstawie dopuszczenia do pracy po upływie 24-miesięcznego limitu, czy też już w momencie podpisania umowy, która przekroczenie takiego okresu spowoduje – dodaje prof. Łukasz Pisarczyk.

PISALIŚMY O TYM

Skutkiem naruszenia ustawy antykryzysowej może być stały etat
– DGP nr 79/2014
www.praca.gazetaprawna.pl